

Katarzyna JAŹDŹEWSKA

O POCHODZENIU *FIZJOLOGA*

Treść: 1. Datowanie *Fizjologa*; 2. Miejsce powstania *Fizjologa*; 3. Autorstwo *Fizjologa*; 4. Źródła opowieści przyrodniczych *Fizjologa*; 5. Charakterystyka *Fizjologa*.

Fizjolog (gr. Φυσιολόγος) jest wczesnochrześcijańskim, anonimowym tekstem greckim. Składa się on z kilkudziesięciu rozdziałów, z których każdy poświęcony jest jakiemuś zwierzęciu, roślinie bądź kamieniowi. Tekst zawiera opis wybranych cech lub zachowań (określanych przez autora jako φύσεις) charakteryzujących dane zwierzę (roślinę, kamień) i ich alegoryczną, chrześcijańską interpretację. Autor utworu, opisując właściwości zwierząt, roślin i kamieni, powoływał się na kogoś, kogo nazywał „Fizjologiem”; częstemu powoływaniu się na owego „Fizjologa” zawdzięcza tekst swoją nazwę. To niewielkie pismo, pełne nieprawdopodobnych opowieści, stało się ważnym źródłem chrześcijańskiej symboliki przyrodniczej. Treść *Fizjologa*, prawdopodobnie od początku anonimowego i uznawanego za „dobro wspólne”, podlegała wielokrotnym przeróbkom i uzupełnieniom, dając początek wielu wersjom tekstu, często bardzo się od siebie różniącym.

O popularności *Fizjologa* świadczy duża liczba tłumaczeń tego tekstu na inne języki. Najstarszymi zachowanymi przekładami są tłumaczenia etiopskie, syryjskie, arabskie, ormiańskie. Pierwsza wzmianka o istnieniu tłumaczenia łacińskiego pochodzi z *Decretum Gelasianum*, dokumentu przypisywanego przez tradycję papieżowi Gelazemu (dzisiaj uważa się, że tekst ten pochodzi prawdopodobnie z początku VI wieku). Wydaje się prawdopodobne, że istniało kilka niezależnych tłumaczeń *Fizjologa* na język łaciński¹, które ulegały przeobrażeniu i dały początek niezliczonym bestiariuszom średniowiecznym. Z języka łacińskiego został *Fizjolog* (bądź jego fragmenty) przetłumaczony w średniowieczu na wiele zachodnich języków narodowych. Najstarszym takim tłumaczeniem jest staroangielskie, poetyckie opracowanie trzech rozdziałów *Fizjologa*, pochodzące prawdopodobnie z IX wieku. W XI-XIII wieku powstały m. in. tłumaczenia niemieckie, angielskie, anglonormańskie, francuskie, islandzkie. *Fizjolog* był również przekładany na języki słowiańskie, m. in. rosyjski (XV wiek) i serbski (XVI wiek)².

¹ F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, Strassburg 1889, 89-90.

² Dokładniejszy opis przekładów *Fizjologa* znaleźć można w monografii F. Laucherta, *Geschichte des Physiologus*, s. 88-89 (przekłady łacińskie), i s. 110-155 (średniowieczne przekłady na języki germańskie i romańskie).

Tekst *Fizjologa*, niezwykle chętnie czytanego w średniowieczu, zachował się w wielu rękopisach. Wydanie krytyczne *Fizjologa* wydawało się przez długi czas zadaniem niewykonalnym ze względu na różnorodność wersji przekazanych przez liczne kodeksy, rozsiane po bibliotekach całego świata. Zadania tego podjął się F. Sbordone i w roku 1936 opublikował wydanie *Fizjologa*, zatytułowane *Physiologi Graeci singulae variarum aetatum recensione codicibus fere omnibus tunc primum excussis collatisque in lucem protulit F. Sbordone*³. Podstawę tego wydania stanowiło siedemdziesiąt siedem greckich rękopisów, które Sbordone podzielił na trzy główne grupy, wyróżniając w ten sposób trzy powstałe w różnym czasie redakcje tekstu. Pierwsza grupa rękopisów zawiera tekst najstarszy, który, zdaniem Sbordonego, powstał niedługo po *Ewangeliach*⁴. Redakcja druga, którą Sbordone nazywa bizantyńską, powstała według niego w pierwszych wiekach średniowiecza (V-VI wiek); niektórzy badacze datują ją jednak dopiero na wiek XI⁵. Część opowieści zawartych w niej znajduje się też w pierwszej redakcji, oprócz nich jednak redakcja bizantyńska zawiera rozdziały poświęcone innym zwierzętom, np. bocianowi czy pszczole. Redakcja trzecia, przywołująca imię świętego Bazylego i z tego powodu nazywana pseudo-bazyliąską, powstała, zdaniem wydawcy, w X-XI wieku⁶. Autor tej redakcji opisując naturalne właściwości zwierząt powoływał się, podobnie jak twórca pierwszej i drugiej redakcji, na „Fizjologa”, wyjaśnienie zaś alegoryczne poprzedzał sformułowaniem „Święty Bazyli powiedział”. W niektórych rękopisach współlistnieją różne redakcje *Fizjologa*. Zachowały się też dwa późnobizantyńskie, metryczne opracowania niektórych rozdziałów pierwszej i drugiej redakcji *Fizjologa*.

Podstawę najstarszej redakcji *Fizjologa* stanowią w wydaniu Sbordonego dwadzieścia trzy rękopisy, z których najstarszy pochodzi prawdopodobnie z X wieku. Obszerny aparat krytyczny, zamieszczony w wydaniu, jest świadectwem zmian, jakim podlegał tekst *Fizjologa*. Rękopisy różnią się między sobą nie tylko użyciem słów, szykiem wyrazów, lecz często też wersjami poszczególnych opowieści. Rekonstrukcja pierwotnego tekstu byłaby wobec tego niezwykle trudnym zadaniem. Sbordone zdecydował się zamieścić obok siebie rozmaite wersje, znajdujące się w różnych rękopisach, tak że niektóre fragmenty, znajdujące się w głównym tekście wydania, istnieją tylko w jednym lub dwóch manuskryptach. Różnorodność lekcji rękopisów i wynikające z tego trudności w ustaleniu pierwotnego kształtu *Fizjologa* są znaczną przeszkodą w ustaleniu okoliczności powstania tekstu, a szczególnie jego datowania. Filolog, któremu zależy na ustaleniu wersji jak najbardziej zbliżonej do pierwowzoru *Fizjologa*, powinien poza wydaniem Sbordonego uwzględnić również wydanie D. Offermansa z 1966 r., zawierające przekaz jednego z najstarszych i najlepszych rękopisów.

³ *Physiologi Graeci singulae variarum aetatum recensione codicibus fere omnibus tunc primum excussis collatisque*, ed. F. SBORDONE, Mediolani 1936 (przedruk Hildesheim-Zürich-New York 1991). Niżej wydanie to będziemy cytować podając jedynie nazwisko wydawcy i numer strony.

⁴ SBORDONE, s. XII.

⁵ Z datowaniem powstania tej redakcji na V-VI wiek nie zgadza się np. B. E. Perry. Według niego powstała ona raczej nie wcześniej niż w XI wieku [B. E. PERRY, *Physiologus*, ed. F. Sbordone, (rec.), *American Journal of Philology* 58(1937), 494].

⁶ B. E. Perry przypuszczał, że redakcja pseudo-bazyliąska powstała w wieku XII (*tamże*, s. 495).

kopisów *Fizjologa* (tzw. rękopisu G)⁷, nieznanego Sbordonemu. Rękopis ten, znajdujący się obecnie w Pierpont Morgan Library w Nowym Jorku, powstał w X wieku w południowej Italii. Pod koniec XVIII wieku zaginął z klasztoru w Grottaferrata i przez ponad sto lat pozostawał nieznanym w prywatnych rękach. Pomocne przy ustalaniu pierwotnej wersji tekstu mogą być też najdawniejsze tłumaczenia *Fizjologa* – etiopskie, syryjskie, arabskie, ormiańskie i najstarsze łacińskie.

1. Datowanie *Fizjologa*

Datowanie *Fizjologa* wciąż pozostaje kwestią dyskusyjną. Niektórzy badacze – F. Lauchert, B. E. Perry czy R. Riedinger – uważali, że jest to tekst bardzo wczesny, powstały już w II wieku (według Laucherta w pierwszej połowie, a być może nawet w pierwszym dwudziestopięcioleciu II wieku⁸). Inni uczeni sądzili, że *Fizjolog* powstał dopiero w drugiej połowie IV wieku. Za takim datowaniem *Fizjologa* opowiedzieli się m. in. M. Wellmann i E. Peterson. Z tego okresu – z drugiej połowy IV wieku – pochodzą pierwsze wyraźne, przyjmowane bezspornie przez wszystkich badaczy, ślady wykorzystania opowieści *Fizjologa* przez greckich i łacińskich pisarzy chrześcijańskich. Spośród greckich pisarzy z *Fizjologa* czerpał Ps.-Eustacjusz, autor *Hexaameronu*⁹, i Epifaniusz z Salaminy (315-403 r.)¹⁰. Spośród dzieł łacińskich ślady znajomości *Fizjologa* wykazuje *Hexaameron* świętego Ambrożego (ok. 333-397 r.)¹¹. Bezpośrednio na *Fizjologa* powoływał się Rufin z Akwilei (345-410 r.)¹².

Zwolennicy wczesnego datowania *Fizjologa* szukali świadectw znajomości tego tekstu również we wcześniejszej literaturze patrystycznej. Piszący pod koniec XIX

⁷ *Der Physiologus nach den Handschriften G und M*, ed. D. OFFERMANN, Meisenheim-Hain, 1966. Por. też recenzja tego wydania B. E. Perry'ego, w: *Gnomon* 40(1968), Heft 4, 416-418.

⁸ F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, dz. cyt., 65.

⁹ *Hexaameron*, przypisywany zapewne niesłusznie Eustacjuszowi z Antiochii, obfituje w niesamowite opowieści o zwierzętach i roślinach. Wiele z nich ma swoje źródło w *Fizjologu*. Autor *Hexaameronu*, opierając się na *Fizjologu*, przytacza np. historię o pelikanie (PG 18, 729 A-B), o odmłodzeniu orła (PG 18, 732 B), o sępie i kamieniu lekkiego porodu (PG 18, 732 C), o kuropatwie (PG 18, 733 B), o drzewie *perideksion* (PG 18, 733 B-C) i wiele innych. Twórca *Hexaameronu* podaje te opowieści w brzmieniu bardzo zbliżonym do tekstu *Fizjologa*.

¹⁰ W dziele *Panarion* (37, 8) Epifaniusz, wyjaśniając znaczenie ewangelicznych słów: „Stańcie się roztropni jak węże i nieskalani jak gołębie”, przytacza opowieść *Fizjologa* o wężu – o chronieniu przez niego głowy i o pozostawianiu przez niego jadu w jamie, gdy udaje się do źródła. W tekście *Ancoratus* (84) opowiada historię o feniksie w wersji, jaką znajdujemy w *Fizjologu* (nowy feniks rodzi się z prochu starego ptaka trzeciego dnia).

¹¹ Np. AMBROSIUS, *Hexaameron* VI, 9, 13 (por. *Fizjolog*, rozdział 18); *Hexaameron* V, 8, 62 (por. *Fizjolog*, rozdział 28); *Hexaameron* VI, 9, 16 (por. *Fizjolog*, rozdział 12); *Hexaameron* VI, 9, 31-32 (por. *Fizjolog*, rozdział 43).

¹² Bezpośrednie odwołanie się do *Fizjologa* znajdujemy w piśmie, które w *Patrologii* J. P. Migne'a określone jest jako siedemnasta homilia o *Księdze Rodzaju* Orygenesa, przetłumaczona na język łaciński przez Rufina z Akwilei; na początku XX w. uznana została ona za pismo samego Rufina. W rozdziale piątym tego tekstu przytoczona jest opowieść o młodym lwiatku, które po urodzeniu śpi przez trzy dni i trzy noce, dopóki nie zostanie zbudzone przez ojca; opis ten poprzedzony jest słowami: „nam Physiologus de catulo leonis haec scribit” (PG 12, 257 B-C).

wieku F. Lauchert przyjmował jako pewny *terminus ante quem* powstanie *Homilii do Księgi Rodzaju* Orygenes (ok. 185-253/254), zachowanych jedynie w tłumaczeniu łacińskim, wskazując na bezpośrednie nawiązanie do *Fizjologa* znajdujące się w homilii siedemnastej¹³. Późniejsze badania podważyły jednak autentyczność siedemnastej homilii, która została uznana za dzieło wyżej wspomnianego Rufina z Akwilei, tłumacza pism Orygenes¹⁴.

Lauchert dostrzegał również prawdopodobne ślady znajomości *Fizjologa* w innych fragmentach dzieł Orygenes, w pismach Justyna Męczennika (zm. ok. 165), Klemensa Aleksandryjskiego (zm. przed 215) i Tertuliana (zm. po 220)¹⁵. Wskazywał na to, że Justyn Męczennik w *Dialogu z Tryfonem* rozwijał podobną interpretację *Psalmu 23* do tej, jaką znajdujemy w rozdziale 1 *Fizjologa*¹⁶. W innym fragmencie tego samego dzieła Justyn, nawiązując do *Księgi Wyjścia* (17, 8-13), opisywał, jak Mojżesz podczas walki z Amalekitami rozciągnął w modlitwie swoje ramiona na podobieństwo krzyża, dzięki czemu Żydzi odnieśli nad nimi zwycięstwo¹⁷. W *Apologii* zaś Justyn pisał, że wszystko w świecie, co stanowi jakąś całość, posiada znak krzyża – w ten sposób przejawia się moc krzyża¹⁸. Oba te motywy – przejawianie się znaku krzyża w przyrodzie i porównanie wyciągniętych w modlitwie ramion Mojżesza do krzyża – znajdujemy w *Fizjologu* w rozdziale 40, poświęconym ibisowi. Lauchert sądził też, że znajomość *Fizjologa* można zauważyć w *Kobiercach* Klemensa Aleksandryjskiego, w ustępie, w którym Klemens, wyjaśniając słowa Jana: „Potomstwo żmijowe”, nawiązywał do opowieści o żmii odgryzającej głowę samcowi w czasie kopulacji¹⁹ (por. rozdział 10 *Fizjologa*). W *Pedagogu* Klemens wspominał o hienie, która jest zwierzęciem nieczystym, gdyż zmienia swoją płęć²⁰ – tę właściwość hieny przedstawił autor *Fizjologa* w rozdziale 24. Lauchert zwracał również uwagę na to, że Orygenes kilkakrotnie przytaczał opowieść o jeleniu – wrogu węży, który wyciąga je z jam i któremu nie szkodzi ich jad; Orygenes pisał też o gazeli (δερκόζ), która ma bardzo dobry wzrok i z tego względu symbolizuje Chrystusa²¹ – podobną charakterystykę tych zwierząt podaje autor *Fizjologa* w rozdziałach 30 (jeleń) i 41 (kozica, δερκων). Orygenes wspominał też o wierności synogarlicy wobec małżonki i o tym, że ma ona zwyczaj przebywać w miejscach odludnych²² (obie te cechy synogarlicy przedstawione są w rozdziale 28 *Fizjologa*). W Orygenesowych *Homiliach* o

¹³ F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, dz. cyt., 65, 70.

¹⁴ B. E. PERRY, "Physiologus", w: *Paulys Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, hrsg. G. Wissowa, W. Kroll, 39. Halbband, Stuttgart 1941, kol. 1100-1101.

¹⁵ F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, dz. cyt., 68-75.

¹⁶ JUSTINUS, *Dialogus cum Tryphone*, 36.

¹⁷ *Tamże*, 90.

¹⁸ JUSTINUS, *Apologia*, 55.

¹⁹ CLEMENS ALEXANDRINUS, *Stromata*, 4, 16.

²⁰ CLEMENS ALEXANDRINUS, *Paedagogus*, 2, 10.

²¹ ORIGENES, *Homiliae in Jeremiam* 18, 9; *Homiliae in Canticum canticorum*, 2, 11.

²² ORIGENES, *Commentarium in Canticum canticorum*, 2, 7.

Księdze Liczb lisy są symbolem demonów²³ (w *Fizjologu*, rozdział 15, lis jest symbolem diabła). Lauchert dostrzegał ślady *Fizjologa* również w dziełach Tertuliana. W dziele *De resurrectione carnis* odradzanie się feniksa jest przedstawione jako dowód, że zmartwychwstanie ciała jest możliwe²⁴; tę samą funkcję pełni opowieść o feniksie w *Fizjologu* (rozdział 7). Lauchert zwracał uwagę, że Tertulian znał tę samą wersję historii o feniksie, co *Fizjolog* – wersję, w której śmierć feniksa następuje przez spalanie; ten wariant opowieści o feniksie znany był jednak również niektórym pisarzom pogańskim, np. Stacjuszowi i Marcjalisowi; nie ma zatem powodów, by sądzić, że Tertulian znał ją dzięki *Fizjologowi*. W innym piśmie, w *De pallio*, wspomina Tertulian o wężu i hienie, jako o zwierzętach, które odmieniają swoją postać – wąż porzuca starą skórę, a hiena zmienia co roku swoją pleć²⁵ (por. rozdział 11 i 24 w *Fizjologu*).

We wszystkich tych przypadkach, jak przyznawał Lauchert, mamy jednak do czynienia tylko z pewnym podobieństwem motywów, które nie pozwala w sposób pewny wnioskować o zależności dzieł wymienionych Ojców Kościoła od *Fizjologa*. Trzeba pamiętać, że charakterystyka poszczególnych zwierząt, przedstawiona przez autora *Fizjologa*, nie jest jego własnym dziełem. Większość zamieszczonych w *Fizjologu* opowiadań o zwierzętach znajdujemy w dziełach takich pisarzy, jak Pliniusz Starszy, Plutarch czy Elian; niektóre z tych historii znane były w czasach Arystotelesa, a nawet wcześniej. Nie ulega wątpliwości, że pisarze wczesnochrześcijańscy znali i wykorzystywali rozmaite starożytne pisma przyrodnicze – świadczy o tym przytaczanie przez nich historii o zwierzętach nie zamieszczonych w *Fizjologu*, a znanych z wcześniejszego piśmiennictwa pogańskiego. Czasami charakterystyka zwierzęcia w pismach Ojców Kościoła jest bliższa wersji znanej z dzieł pisarzy pogańskich, niż wersji *Fizjologa* – np. Orygenes opisując, w jaki sposób jeleń wyciąga węża z jamy, przytacza tę opowieść w postaci zachowanej u Pliniusza²⁶ (według Orygenesusa i Pliniusza jeleń wyciąga węża „tchnieniem nozdrzy”, podczas gdy w *Fizjologu* jeleń wypędza węża z jamy za pomocą wody)²⁷. W żadnym z wymienionych wyżej fragmentów pism Justyna, Tertuliana, Klemensa Aleksandryjskiego czy Orygenesusa nie pojawiają się te opowiadania z *Fizjologa*, które prawdopodobnie nie miały swoich odpowiedników we wcześniejszej pogańskiej literaturze starożytnej – np. opis właściwości mrówkolwa, kuropatwy czy drzewa *perideksion*.

Według M. Wellmanna, którego książka poświęcona *Fizjologowi* ukazała się w roku 1930, żaden z wymienionych przez Laucherta fragmentów pism Justyna, Tertuliana, Klemensa Aleksandryjskiego czy Orygenesusa nie może świadczyć o znajomości *Fizjologa* przez tych pisarzy. Wellmann dowodził, że Orygenes nie znał *Fizjologa*, zwracając uwagę na fragment 17 *Homilii o Księdze Jeremiasza*, w której Orygenes interpretował werset z *Księgi Jeremiasza* 17, 11: „Odezwała się kuropatwa, zwołała

²³ ORIGENES, *Homiliae in Numeros*, 11, 5.

²⁴ TERTULLIANUS, *De resurrectione carnis*, 13 (PL 2, 811).

²⁵ TERTULLIANUS, *De pallio* 3, 2 (PL 2, 1037).

²⁶ PLINIUS, *Historia naturalis* 8, 32 (118)

²⁷ M. WELLMANN, *Der Physiologos. Eine religionsgeschichtlich-naturwissenschaftliche Untersuchung*, Leipzig 1930 [Philologus, Supplementband XXII, Heft 1], 4.

dzieci, których nie wydała na świat, bogacąc się nieprawnie. W połowie jej życia porzuca ją i w ostatnich swych dniach będzie nierozumna”. Wyjaśniając symboliczne znaczenie tego wersu, Orygenes nie przytoczył opowieści o kuropatwie z *Fizjologa*, mimo iż – jak wydaje się sądzić Wellmann – zawarta w niej charakterystyka tego zwierzęcia byłaby najbardziej odpowiednia w tym miejscu²⁸. Zamiast tego Orygenes przypomniał rozpowszechnione w starożytności przekonanie o podstępności i przebiegłości kuropatwy, która kręci się wokół myśliwego, by odwieść go od gniazda, a gdy uzna, że młode są już bezpieczne – odlatuje²⁹. Wellmann na tej podstawie wyciągnął wniosek, że Orygenes nie znał *Fizjologa* i uznał śmierć Orygenesusa (datowaną przez Wellmanna na 254/255 r.) za *terminus post quem* powstania tego tekstu³⁰. Rozumowanie Wellmanna nie wydaje się jednak słuszne. Brak nawiązania w homilii do opowieści o kuropatwie zawartej w *Fizjologu* nie musi świadczyć o nieznamości tego tekstu przez Orygenesusa. Orygenes mógł znać *Fizjologa*, a mimo to nie przywołać zamieszczonej w nim charakterystyki kuropatwy. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że zamieszczone w *Fizjologu* opowiadanie o kuropatwie powstało najprawdopodobniej pod wpływem wyżej wspomnianego, wyjaśnianego przez Orygenesusa wersetu z *Księgi Jeremiasza* i nie zawiera żadnych istotnych informacji o naturze kuropatwy, których nie można by znaleźć również w owym wersecie. Przytaczając popularną w starożytności, niezależną od Pisma Świętego charakterystykę kuropatwy jako zwierzęcia podstępnego, złośliwego i nieczystego, zyskał Orygenes potwierdzenie, że kuropatwa nie może być uznana za istotę dobrą i nie może być symbolem Chrystusa. Zauważmy natomiast, że Orygenes, podobnie jak autor *Fizjologa*, uważał kuropatwę za symbol diabła, który czyha na ludzi prostej wiary (w *Fizjologu* określonych jako „niedojrzałych pod względem rozumu”).

W drugiej połowie XX wieku nowe argumenty w dyskusji dotyczącej datowania *Fizjologa* przedstawili E. Peterson³¹ i R. Riedinger³². Peterson uważał, że *Fizjolog* powstał po 385 roku, gdyż znajdujące się w rozdziale 16 słowa: „Dzisiaj zbawienie dla świata, tego, który jest widzialny i tego, który niewidzialny” są dokładnym cytatem z datowanego na 385 r. (przez innych na 382 lub 383 r.) *Kazania na święto Paschy* (mowa 45) Grzegorza z Nazjanzu³³. U. Treu zauważyła jednak, że w wielu rękopisach *Fizjologa* nie występuje przytoczone sformułowanie, o czym można się przekonać studiując aparat krytyczny zamieszczony w wydaniu Sbordonego³⁴. Jest zatem bardzo prawdopodobne, że ów cytat nie występował w pierwotnej wersji tekstu. Dwa inne fragmenty *Fizjologa* uważał Peterson za nawiązania do tekstów Cyryla Jerozolimskiego (zm. ok. 386) – jeden, w którym jest mowa o czterdziestodniowym poście (w odniesieniu do węża, rozdział 11 *Fizjologa*) oraz drugi, który brzmi: „Przez

²⁸ *Tamże*.

²⁹ ORIGENES, *Homiliae in Jeremiam*, 17, 1-2.

³⁰ M. WELLMANN, *Der Physiologos...*, dz. cyt., 11.

³¹ E. PETERSON, "Die Spiritualität des griechischen Physiologos", *ByZ* 47(1954), 60-72.

³² R. RIEDINGER, "Der Physiologos und Klemens von Alexandria", *ByZ* 66(1973), 273-307.

³³ E. PETERSON, "Die Spiritualität des griechischen Physiologos", *art. cyt.*, 72.

³⁴ U. TREU, "Zur Datierung des Physiologos", *ZNW* 57(1966), 101-104. Por. SBORDONE, dz. cyt., 63.

piękne słówka i krasomówstwo bowiem (...) oszukują serca nie znających zła” (rozdział 13 *Fizjologa*)³⁵. U. Treu zwróciła uwagę na to, że oba te fragmenty są – tak jak odpowiadające im fragmenty pism Cyryla – nawiązaniem do Pisma Świętego i na ich podstawie nie można wnioskować o jakiegokolwiek zależności między tekstem *Fizjologa* a pismami Cyryla.

Również R. Riedinger przedstawił nowe argumenty na rzecz wczesnego datowania *Fizjologa*. Zwrócił on uwagę na wyraźne nawiązania do *Fizjologa* w pochodzącym z połowy VI wieku dziele Ps.-Cezariusza *Pytania i odpowiedzi (Erotapokriseis)*. Badanie tego tekstu, przeprowadzone przez U. Riedingera³⁶, wykazało, że pewne jego ustępy są bardzo podobne do fragmentów *Listów Izydora z Peluzjum*. U. Riedinger uznał, że fragmenty te są parafrazą jakiegoś starszego tekstu; dalsze badania doprowadziły go do wniosku, że parafrazowanym tekstem są najprawdopodobniej niezachowane *Szkice (Hypotyposesis)* Klemensa Aleksandryjskiego. R. Riedinger zauważył, że wśród fragmentów uznanych za parafrazę *Szkiców* znajduje się ustęp, w którym wyjaśniane jest pouczenie z *Ewangelii świętego Mateusza* 10, 16: „Stańcie się roztropni jak węże i nieskalani jak gołębie”. Roztropność węża obrazują w *Pytaniach i odpowiedziach* dwie jego właściwości – pierwsza, która sprawia, że ścigany wąż chroni przede wszystkim swą głowę (por. czwarta właściwość węża w *Fizjologu*, rozdział 11) i druga, zgodnie z którą wąż pozbywa się swej starej skóry wchodząc w ciasną rozpadlinę i ocierając swe ciało (por. pierwsza właściwość węża w *Fizjologu*, rozdział 11). Ludzie mają być nieskalani jak gołębie, gołąb bowiem – jak wyjaśnia autor *Pytań i odpowiedzi* – nie zna zła (jest ἄκακος) i nie posiada χοληδόχων ὄργανον – narządu, w którym zbiera się żółć (w *Fizjologu*, rozdział 35, gołębie przedstawione są jako stworzenia pozbawione mściwości)³⁷. Według hipotezy R. Riedingera zatem, Klemens znał *Fizjologa* i wykorzystywał pochodzące z niego opowieści już w *Szkicach*, które uważa się za jedno z wcześniejszych jego pism, napisane prawdopodobnie jeszcze przed opuszczeniem przez Klemensa Aleksandrii w 202 r. *Fizjolog* musiałby więc powstać przed 202 r.³⁸ R. Riedinger ograniczał przedział czasowy, w którym powstał *Fizjolog*, do ostatniego dwudziestolecia II w., wskazując na fragmenty tekstu świadczące o znajomości *Protoewangelii Jakuba* (która powstała prawdopodobnie w drugiej połowie II wieku) i *Dziejów Pawła i Tekli* (datowanych na ok. 185-195 r.)³⁹.

³⁵ E. PETERSON, "Die Spiritualität des griechischen Physiologos", *art. cyt.*, 71.

³⁶ U. RIEDINGER, "Neue Hypotyposen-Fragmente bei Pseudo-Caesarius und Isidor von Pelusium", *ZNW* 51(1960), 154-196.

³⁷ Na końcu swego artykułu R. Riedinger podaje spis innych fragmentów Ps.-Cezariusza i Izydora z Peluzjum, które wykazują pewne podobieństwo do tekstu *Fizjologa* (R. RIEDINGER, "Der Physiologos und Klemens von Alexandria", *art. cyt.*, 305-307).

³⁸ *Tamże*, 304.

³⁹ W rozdziale 35 *Fizjologa* czytamy: „Maria wzięła szkarłat i prawdziwą purpurę, by nad nimi pracować, gdyż to przypadło jej losem” (SBORDONE, *dz. cyt.*, 113; Sbordone uważa ten fragment za nieautentyczny). Jest to nawiązanie do *Protoewangelii Jakuba*, X, 1-2: „I rzekł kapłan: «Ciągnijcie tu losy, która będzie przędła złoto, i azbest, i len, i jedwab, błękit i szkarłat, i prawdziwą purpurę». I Maryja wylosowała prawdziwą purpurę i szkarłat.” (*Protoewangelia Jakuba*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, red. M. STAROWIEYSKI, t. 1, Lublin 1980, s. 192). Imię Tekli, bohaterki apokryficznych *Dziejów Pawła i Tekli*, pojawia się w *Fizjologu* dwa razy – w rozdziale 17 i 40.

W dyskusji dotyczącej czasu powstania *Fizjologa* powoływano się nie tylko na świadectwa zewnętrzne. Sbordone uważał, że o tym, że najstarsza wersja *Fizjologa* powstała niewiele później od *Ewangelii*, świadczy podobieństwo językowe tych tekstów. Lauchert zwracał uwagę, że w kilku rozdziałach *Fizjologa* znajdujemy stwierdzenia jawnie nieortodoksyjne, które są pokrewne wczesnej gnozie. Wskazują one, według Laucherta, na to, że *Fizjolog* powstał w okresie, w którym nie wyznaczono jeszcze ram chrześcijańskiej wykładni Pisma Świętego⁴⁰. B. E. Perry uważał, że za datowaniem *Fizjologa* na II wiek (choć niekoniecznie przed 140 rokiem, jak sądził Lauchert) przemawiają takie względy, jak dający się zauważyć wpływ idei wczesnego gnostycyzmu, prostota i nieskomplikowany charakter warstwy teologicznej tekstu, pozbawionej wyrażeń technicznych, apologetyczny ton i częste wspomnianie prześladowań⁴¹.

Wellmann, według którego *Fizjolog* powstał po śmierci Orygenesusa, uważał za najbardziej prawdopodobną datę powstania tekstu drugą połowę lub koniec IV w., twierdząc, że za takim datowaniem przemawia obecna w *Fizjologu* nauka o Trójcy Świętej, inkarnacji i unii hipostatycznej⁴². Z tezą tą polemizował Lauchert, dowodząc, że warstwa teologiczna *Fizjologa* cechuje się prostotą charakterystyczną dla wczesnego chrześcijaństwa, że nie ma w niej żadnego elementu, który nie mógłby pojawić się już w II w. i że wzmianki dotyczące Trójcy Świętej, inkarnacji Chrystusa oraz zjednoczenia się w nim bóstwa i człowieczeństwa nie zawierają echa toczących się w IV w. sporów doktrynalnych⁴³.

2. Miejsce powstania *Fizjologa*

Nie jest również rozstrzygnięta kwestia miejsca powstania *Fizjologa*. Najwięcej zwolenników ma hipoteza, według której tekst ten został napisany w Aleksandrii. Za aleksandryjskim pochodzeniem *Fizjologa* przemawia jego alegoryczny charakter – w Aleksandrii powstała oraz rozwijała się żydowska (Filon Aleksandryjski) i chrześcijańska egzegeza alegoryczna (Klemens Aleksandryjski i Orygenes). Według Perry'ego na Aleksandrię, jako miejsce powstania tekstu, wskazuje również szczególne zamiłowanie autora tekstu do symbolicznego i magicznego przedstawiania świata przyrody⁴⁴. Niektórzy z badaczy *Fizjologa* uważali, że o jego aleksandryjskim pochodzeniu świadczy również to, że wiele z zamieszczonych w nim opowieści ma egipskie korzenie. Wiadomo jednak, że większa część materiału przyrodniczego, wykorzystanego przez autora *Fizjologa*, była dobrze znana również innym pisarzom starożytnym, np. Pliniuszowi, Plutarchowi czy Elianowi; autor *Fizjologa* nie musiał zatem pochodzić z Egiptu, by znać przytaczane opowieści. Ponadto badania wykazały, że przy-

⁴⁰ F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, dz. cyt., 43-65.

⁴¹ B. E. PERRY, "Physiologus", *art. cyt.*, kol. 1103.

⁴² M. WELLMANN, *Der Physiologos...*, dz. cyt., 11. Wellmann powołuje się na opinię F. X. KRAUSA, *Geschichte der christlichen Kunst*, 1. Bd, Freiburg 1896, 107.

⁴³ F. LAUCHERT, "Zur Eingliederung des „Physiologos“ in die altchristliche Literatur", *Theol. Rev.* 30(1931) 9/10, 405-417.

⁴⁴ B. E. PERRY, "Physiologus", *art. cyt.*, kol. 1104.

rodnicza warstwa *Fizjologa* zawiera nie tylko opowiadania egipskie, lecz również wiele opowieści pochodzenia indyjskiego⁴⁵. Za dowód egipskiego pochodzenia *Fizjologa* nie może być też uznane użycie przez autora tekstu koptyjskich nazw miesięcy. Pojawiają się one w rozdziale 7 dotyczącym feniksa oraz w rozdziale 45 poświęconym dzikiemu osłowi i małpie, czyli w dwóch legendach mających egipskie pochodzenie; koptyjskie nazwy miesięcy zostały więc najprawdopodobniej zaczerpnięte z tego samego źródła, z którego pochodzą te opowieści.

Hipoteza o aleksandryjskim pochodzeniu *Fizjologa* akceptowana jest w zasadzie przez wszystkich tych badaczy, którzy uważają, że tekst ten powstał w II wieku. Inną koncepcję przedstawił Wellmann. Przypuszczał on, podobnie jak Lauchert, że autor *Fizjologa* związany był ze szkołą Orygenes, jednak w związku ze swoim przekonaniem, że powstanie *Fizjologa* należy datować na IV w. sądził, że *Fizjolog* powstał w Cezarei Palestyńskiej⁴⁶. Tam bowiem przebywał i nauczał Orygenes, zmuszony opuścić Aleksandrię około 230 roku. Według Wellmanna hipotezę tę potwierdza użycie przez autora *Fizjologa* słowa „ἔνυδροσ” (rozdział 25), będącego małoazjatycką nazwą ichneumona, a także bardzo wczesne powstanie syryjskiego tłumaczenia *Fizjologa*.

3. Autorstwo *Fizjologa*

Kwestia autorstwa *Fizjologa* pozostaje niewyjaśniona. Bardzo prawdopodobne, że tekst ten od początku był dziełem anonimowym. Według Perry'ego świadczy o tym fakt, że rękopisy przekazujące najstarszą i prawdopodobnie najczystszą wersję tekstu w ogóle nie podają imienia autora, w rękopisach zaś późniejszych autorstwo *Fizjologa* przypisywane jest różnym pisarzom, m. in. Epifaniuszowi, Bazylemu, Grzegorzowi z Nazjanzu, Hieronimowi⁴⁷. Również Lauchert sądził, że *Fizjolog* powstał jako tekst anonimowy – było to według niego popularne pismo teologiczne, wyrażające najważniejsze zasady chrześcijańskiej wiary i pouczające o właściwym sposobie życia, stworzone dla celów dydaktycznych. Ten charakter *Fizjologa* sprawił, że był on traktowany jako „dobro wspólne” bez skrupułów przerabiany i rozszerzany⁴⁸.

Jedną z nielicznych prób określenia autorstwa *Fizjologa* podjął R. Riedinger⁴⁹. Riedinger wysunął hipotezę, że autorem *Fizjologa* był Panten, nauczyciel Klemensa Aleksandryjskiego. O Pantenie wiemy niewiele, jest jednak bardzo prawdopodobne, że jego nauka zawierała pewne elementy gnostyckie i hermetyczne⁵⁰. Gnostycki cha-

⁴⁵ O badaniach takich, przeprowadzanych m. in. przez J. Charpentiera, wspomina R. Riedinger w artykule "Seid klug wie die Schlange und einfältig wie die Taube. Der Umkreis des Physiologos", *Byzantina* 7(1975) 31.

⁴⁶ M. WELLMANN, *Der Physiologos...*, dz. cyt., 13-14.

⁴⁷ B. E. PERRY, "Physiologus", art. cyt., kol. 1077-1078.

⁴⁸ F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologos*, dz. cyt., 46, 65-66.

⁴⁹ R. RIEDINGER, "Seid klug wie die Schlange und einfältig wie die Taube. Der Umkreis des Physiologos", art. cyt., 9-32.

⁵⁰ *Tamże*, 28-29. Pisząc o elementach gnostyckich w nauce Pantena, Riedinger powołuje się na opinie O. Stählina i W. Bauera.

rakter mają również pewne fragmenty *Fizjologa*; wykazano też związki *Fizjologa* z literaturą hermetyczną⁵¹. Pisaliśmy wyżej o badaniach Riedingera nad *Pytaniem i odpowiedzią* Ps.-Cezariusza i *Listami* Izydora z Peluzjum, które doprowadziły go do wniosku, że Klemens nawiązywał otwarcie, w sposób bezpośredni w swoich *Szkicach* do *Fizjologa*. Takich wyraźnych nawiązań nie znajdujemy jednak w późniejszych dziełach Klemensa. Podobnie rzecz ma się z Pantenem. Dzięki Euzebiuszowi z Cezarei wiemy, że Klemens w *Szkicach* wspominał Pantena po imieniu⁵². W późniejszych dziełach Klemensa imię Pantena pojawia się tylko raz; Klemens nie wymieniał go nawet wtedy, gdy pisał o swoich mistrzach w *Kobiercach*. Riedinger przypuszczał, że Klemens musiał odrzucić w swoich późniejszych pismach naukę Pantena ze względu na jej związki z gnostycyzmem; z tej samej przyczyny, zdaniem Riedingera, Klemens nie cytował jawnie w swoich późniejszych dziełach *Fizjologa*. Bezpośredniego powiązania Pantena z *Fizjologiem* dostarcza, zdaniem Riedingera, informacja przekazana przez Euzebiusza, który pisał, że Panten przed osiedleniem się w Aleksandrii dotarł w swoich podróżach aż do Indii⁵³. Badania współczesne wykazały, że w *Fizjologu* znajduje się wiele motywów i wyrażeń, mających swoje źródło w opowieściach indyjskich. Przypisując autorstwo *Fizjologa* Pantenowi, Riedinger był skłonny widzieć w tym tekście świadectwo dotąd słabo znanej wczesnej teologii aleksandryjskiej⁵⁴. Przyjęcie stanowiska Riedingera związane jest ze zmianą oceny *Fizjologa*, uważanego powszechnie za dzieło słabo wykształconego autora, skierowane do prostych odbiorców⁵⁵.

4. Źródła opowieści przyrodniczych *Fizjologa*

Autor *Fizjologa* ani nie stworzył, ani po raz pierwszy nie spisał zamieszczonych w tekście opowieści przyrodniczych, lecz zaczerpnął je z innych dzieł starożytnych. Niektórzy badacze przypuszczają, że korzystał on z jednego dzieła przyrodniczego, będącego zbiorem opowieści o właściwościach zwierząt, roślin i kamieni, którego autora określał mianem *Fizjologa*⁵⁶. Wiele z zamieszczonych w *Fizjologu* historii o zwierzętach, roślinach i kamieniach znajdujemy w *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego, w dziełach Plutarcha (szczególnie w tekście *O zmyślności zwierząt*), w *O natu-*

⁵¹ *Tamże*, 29-30.

⁵² EUSEBIUS CAESARIENSIS, *Historia ecclesiastica* 5, 11 (PG 20, 456).

⁵³ *Tamże*, 5, 10 (PG 20, 456).

⁵⁴ R. RIEDINGER, "Seid klug wie die Schlange und einfältig wie die Taube. Der Umkreis des Physiologos", *art. cyt.*, 32.

⁵⁵ B. E. PERRY, "Physiologus", *art. cyt.*, kol. 1098: „Styl książeczki jest tak prosty i pozbawiony sztuki, a bieg myśli czasami tak naiwny (np. w opowieści o mrówkolwie), że jej autora musimy uważać nie za uczonego teologa, lecz za prostego człowieka, który pisał dla prostych ludzi.” Niska ocena wartości literackiej i teologicznej *Fizjologa* pojawia się również u M. Wellmanna, który pisze: „Jest rzeczą osobliwą to, że książeczka o tak błahej treści, będąca wyraźnie odzwierciedleniem duchowego upadku (...) mogła odegrać w literaturze światowej tak wielką rolę.” (M. WELLMANN, *Der Physiologos...*, *dz. cyt.*, 1).

⁵⁶ Tak sądził np. F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, *dz. cyt.*, 43-44.

rze zwierząt Eliana, u Strabona, Oppiana z Apamei i Oppiana z Korykos⁵⁷. Pisarze ci przekazują jednak zazwyczaj nieco odmienne wersje opowiadań zamieszczonych w *Fizjologu*, niektórych zaś historii z *Fizjologa* nie znajdujemy u żadnego z nich.

Znacznie większe podobieństwo łączy, na co zwrócił uwagę M. Wellmann⁵⁸, *Fizjologa* z dziełem *O zwierzętach* Tymoteusza z Gazy (V-VI w.) i *Kyranidami* (pod tą nazwą zachował się magiczno-medyczny tekst grecki; jego autor opisywał właściwości i moc roślin, zwierząt i kamieni, wymieniając je w porządku alfabetycznym). Teksty te przekazują w wielu wypadkach te same wersje opowieści przyrodniczych, które znamy z *Fizjologa*, a ponadto opisują również te właściwości zwierząt czy roślin, na temat których nie znajdujemy wzmianki w pismach Pliniusza, Plutarcha czy Eliana. Porównanie *Fizjologa* z pismem Tymoteusza i *Kyranidami* doprowadziło Wellmanna do wniosku, że teksty te miały wspólne źródło, które należało do tradycji utworów przyrodniczo-medycznych-magicznych. Wellmann uważał, że dzieło to pochodziło prawdopodobnie z kręgów żydowskich i że autor *Fizjologa* przejął z niego również zainspirowane przez Septuagintę opowieści o mrówkolwie czy kuropatwie⁵⁹. Na podstawie nowszych badań, przeprowadzonych przez K. Alpersa⁶⁰, wydaje się jednak, że *Kyranidy* powstały później od *Fizjologa* i że *Fizjolog* był jednym ze źródeł wykorzystywanych przez ich autora.

M. J. Curley w swoim artykule „*Physiologus*”, *φυσιολογία and the rise of Christian nature symbolism*⁶¹ wyraził przypuszczenie, że tekst będący źródłem *Fizjologa* zawierał nie tylko opowieści przyrodnicze, ale również ich alegoryczną interpretację. Curley zwrócił uwagę na fakt, że słowo *φυσιολόγος* – oznaczające początkowo „badacza natury” (po raz pierwszy określenie to znajdujemy u Arystotelesa, który używa go w odniesieniu do jońskich filozofów przyrody⁶²) – w czasach późniejszych nabiera nieco innego znaczenia. W I w. p.n.e. pojawia się w nim aspekt religijny – w pismach Diodora Sycylijskiego i Cycerona *physiologia* powiązana zostaje ze zdolnością interpretowania boskich znaków i przepowiadania przyszłości. W tekście *Ad nationes* Tertuliana (ok. 155-210) znajdujemy inny przykład interesującego zastosowania zajmującego nas terminu – *physiologia* zostaje powiązana z alegoryczną interpretacją mitu. Tertulian wyjaśnia bowiem „*physiologice per allegoricam argumentationem*”, że Saturn pożerający swe dzieci jest obrazem Czasu, który pochłania wszystko, co się z niego narodzi. Również Serwiusz, żyjący pod koniec IV w. komentator pism Wergiliusza, posługuje się terminem *physiologia* w podobnym znaczeniu – określa on w ten

⁵⁷ Dostyc szczegółowe omówienie treści poszczególnych rozdziałów *Fizjologa* wraz ze starożytnymi *similiami* znajduje się w monografii F. Laucherta, *Geschichte des Physiologus*, dz. cyt., 4-40. Wskazuje je również Sbordone w swoim wydaniu *Fizjologa* pod głównym tekstem (określając jako *fontes*).

⁵⁸ M. WELLMANN, *Physiologos...*, dz. cyt., zwłaszcza 23-33 (zestawienie podobnych fragmentów *Fizjologa* i *O zwierzętach* Tymoteusza z Gazy), 44-55.

⁵⁹ *Tamże*, 38-44, 55-56.

⁶⁰ K. ALPERS, "Untersuchungen zum griechischen Physiologus und den Kyraniden", *Vestigia Biblicae* 6(1984), 13-87.

⁶¹ M. J. CURLEY, "Physiologus, *φυσιολογία* and the rise of Christian nature symbolism", *Viator* 11(1980), 1-10.

⁶² Np. ARISTOTELES, *De generatione animalium* 763b 31.

sposób alegoryczną interpretację wersetu *Eneidy*. Bardzo możliwe zatem, że ów „Fizjolog”, na którego powołuje się autor tekstu, zajmował się nie tylko gromadzeniem niesamowitych opowieści przyrodniczych, lecz również starał się odnaleźć w nich znaczenie alegoryczne.

5. Charakterystyka *Fizjologa*

Najstarsza zachowana wersja *Fizjologa* obejmuje w wydaniu Sbordonego czterdzieści osiem rozdziałów, z których czterdzieści poświęconych jest zwierzętom, sześć kamieniom, a dwa roślinom. Struktura poszczególnych rozdziałów jest zasadniczo taka sama. Na początku znajduje się zazwyczaj nawiązanie do Pisma Świętego. Często jest to cytat, w którym pojawia się nazwa zwierzęcia, rośliny czy kamienia, którym rozdział jest poświęcony. Następnie autor przytacza charakterystykę zwierzęcia, rośliny czy kamienia, poprzedzając ją zwrotem „Fizjolog powiedział o ...” (Ὁ Φυσιολόγος ἔλεξε περί ...) i podaje alegoryczne wyjaśnienie tej opowieści, okraszone licznymi nawiązaniem biblijnymi i cytatami z Pisma Świętego, po czym podsumowuje całość stwierdzeniem „Dobrze zatem powiedział Fizjolog o ...” (Καλῶς οὖν ὁ Φυσιολόγος ἔλεξε περί ...).

Naszkieowana wyżej struktura rozdziału nie zawsze jest zachowana, nie wszystkie bowiem rozdziały rozpoczynają się cytatem biblijnym bądź nawiązaniem do Pisma Świętego – pozbawione takiego wstępu są np. rozdziały o jeżu (14), o lisie (15), o bobrze (23), o ichneumonie (26) czy o magnezie (38) (brak cytatu biblijnego częściej występuje w drugiej połowie *Fizjologa*). Większość rozpoczynających rozdziałów cytatów pochodzi ze Starego Testamentu, najwięcej z *Psalmów*, kilka z *Księgi Przysłów*, *Księgi Hioba*, *Księgi Jeremiasza*, *Księgi Powtórzonego Prawa*; pojawiają się też pojedyncze fragmenty z *Księgi Wyjścia*, *Księgi Kapłańskiej*, z *Pieśni nad pieśniami*, ksiąg Izajasza, Ozeasza i Amosa. Wiele nowotestamentowych cytatów, kryptocytatów i odniesień pojawia się natomiast w symbolicznym wyjaśnieniu – autor przytacza wtedy fragmenty *Ewangelii* i słowa apostołów, w których znajduje potwierdzenie nauk moralnych lub prawd wiary, które ujawnione zostały w alegorycznej interpretacji.

Badacze *Fizjologa* zazwyczaj mało uwagi poświęcają związkowi rozpoczynających rozdziały cytatów biblijnych z następującym po nim opowiadaniem przyrodniczym i jego alegoryczną interpretacją. Lauchert i Perry podkreślali, że w odróżnieniu od takich aleksandryjskich egzegetów jak Filon czy Orygenes, autor *Fizjologa* zajmował się nie tyle interpretacją Pisma Świętego, ile alegorycznym wyjaśnianiem opowieści przyrodniczych⁶³. Ukazanie duchowego znaczenia zachowań lub cech istot żywych i kamieni jest niewątpliwie najbardziej wyraźną intencją autora, warto jednak zwrócić uwagę na to, że tekst nie jest pozbawiony alegorycznej i typologicznej interpretacji Pisma Świętego. Szczególnie interesujący jest z tego punktu widzenia rozdział 16, poświęcony panterze. Rozpoczyna go cytat z *Księgi Ozeasza* „Jestem jak pantera dla Efraima” (Os 5, 14). Po nim następuje opis zachowania pantery i jego

⁶³ F. LAUCHERT, "Zur Eingliederung des „Physiologos” in die altchristliche Literatur", *art. cyt.*, 409; B.E. PERRY, "Physiologus", *art. cyt.*, kol. 1099.

symboliczna interpretacja. Pantera jest przedstawiona w opowieści Fizjologa jako zwierzę wielobarwne, przyjazne, wrogie węzowi; kiedy się naje, zasypia na trzy dni, a gdy się obudzi, woła „wielkim głosem”, wydzielając przy tym miłą woń; woń ta sprawia, że zwierzęta podążają ku panterze. Pantera, jak wyjaśnia autor, jest symbolem Chrystusa, który po trzech dniach powstał z martwych i obwieścił ludziom zbawienie, przez co nastąpiła „miła woń” i pokój. W rozdziale tym nie znajdujemy sformułowanej *explicite* interpretacji fragmentu biblijnego, tak że na pierwszy rzut oka wydaje się, że autor przytacza cytaty z *Księgi Ozeasza* tylko ze względu na to, że pojawia się w nim słowo „pantera”. Jednak przedostatnie zdanie rozdziału, brzmiące: „Niczego zatem o ptakach i zwierzętach, jak powiedziano, nie rzekły bez celu Święte Pisma”, wskazuje na to, że autor dostrzegał głębszy związek między słowami Boga w prorocztwie Ozeasza, opowieścią przyrodniczą i ukrytym w niej alegorycznym znaczeniem. Aby związek ten zauważyć trzeba rozważyć większy niż przytoczony w tekście fragment *Księgi Ozeasza*. W ustępie tym zagniewany z powodu grzeszności swego ludu Bóg mówi, że jest jak pantera dla Efraima i jak lew dla domu Judy; że rozszarpie ich i odejdzie do swego siedliska. Wtedy zranieni przez Boga będą go szukać, mówiąc: „Pójdźmy i zwróćmy się do Pana Boga naszego, ponieważ On rozszarpał nas i on nas uleczy (...) przywróci nas do zdrowia po dwóch dniach, a trzeciego dnia powstaniemy i będziemy żyć z Nim twarzą w twarz” (Os 6, 1- 2). Ten fragment *Księgi Ozeasza* zawiera zatem motywy podobne do tych, które znajdują się w opowieści Fizjologa o panterze. W jednej i drugiej relacji mowa o trzech dniach i o przybyciu zwierząt czy grzeszników do pantery – według Fizjologa pantera budzi się po trzech dniach i wołając wydaje woń, która sprawia, że zwierzęta przychodzą do niej. W prorocztwie Ozeasza ukarani grzesznicy przybywają do Boga-pantery, który po trzech dniach wskrzesi ich do życia. Sądzę, że intencją autora było nie tylko alegoryczne utożsamienie pantery z opowieści Fizjologa z Chrystusem, lecz również typologiczna interpretacja starotestamentowego prorocztwa. Przekonanie, że cytowany fragment *Księgi Ozeasza* stanowi zapowiedź zmartwychwstania Chrystusa, pojawia się też w dziełach innych Ojców Kościoła, np. w *Homiliach o Księdze Wyjścia* Origenesa⁶⁴ czy w *O Państwie Bożym* świętego Augustyna⁶⁵.

Typologicznej interpretacji słów Starego Testamentu nie jest pozbawiony również rozdział pierwszy. Czytamy w nim: „Kiedy lew śpi w jaskini, czuwają jego oczy, są bowiem otwarte. Zaświadcza o tym również Salomon w *Pieśni nad pieśniami*, mówiąc: «Ja śpię, lecz serce me czuwa». Tak też ciało Pana mojego spoczywa na krzyżu, boskość jego zaś czuwa po prawicy Boga i Ojca”. Trudno przyjąć, że autor pisząc, że Salomon „zaświadcza o tym”, ma na myśli opisaną w poprzednim zdaniu właściwość lwa. Wydaje się raczej, że autor zwraca uwagę na to, że ten fragment Starego Testamentu ma takie samo alegoryczne znaczenie, co przyrodnicza charakterystyka lwa – że oba przedstawiają obraz Chrystusa. Również kończące pierwszy rozdział zdanie „Dobrze zatem powiedział Jakub: «Upadłszy, zasnął jak lew i młode lwa; któż go obudzi?»” wskazuje, jak sądzę, na zgodność trzech elementów – opowieści przyrodniczej, słów Starego Testamentu i objawienia chrześcijańskiego. Sformułowanie „do-

⁶⁴ ORIGENES, *Homiliae in Exodum*, 5, 2.

⁶⁵ AUGUSTINUS, *De civitate Dei*, 18, 28.

brze powiedział Jakub” może podkreślać zarówno podobieństwo (wprawdzie tylko zewnętrzne) biblijnego przedstawienia Iwa do jego charakterystyki w opowieści *Fizjologa*, jak i trafność zawartego w słowach Jakuba proroctwa. W rozdziale pierwszym do Chrystusa odniesione są też słowa *Psalmu 23* „Pan Zastępów, on jest Królem Chwały”. O tym, że były one w piśmiennictwie chrześcijańskim przedmiotem rozbudowanych interpretacji typologicznych, świadczy fragment *Dialogu z Żydem Tryfonem* Justyna Męczennika⁶⁶.

Najbardziej charakterystyczną cechą *Fizjologa* jest alegoryczne, utrzymane w duchu chrześcijańskim wyjaśnianie zachowań zwierząt, właściwości roślin i kamieni. Postrzeganie świata przyrody jako obrazu rzeczywistości duchowej, niematerialnej, było charakterystyczne dla szkoły aleksandryjskiej. Stanowisko to w ten sposób scharakteryzował Orygenes: „Tak samo (jak o ziarnku gorczycy, które ma różne symboliczne znaczenia – *K. J.*) możemy myśleć i o pozostałych nasionach, roślinach, korzeniach ziół, a także o zwierzętach: wprawdzie przynoszą one ludziom pożytek materialny i służą ich dobru, ale przecież noszą w sobie obrazy i symbole spraw niebieskich, które mogą uczyć duszę dostrzegania tego, co niewidzialne i niebieskie. (...) Ponieważ więc człowiek żyjący w ciele nie może poznać żadnej rzeczy zakrytej i niewidzialnej, jeśli nie przyswoi sobie jakiegoś ich obrazu i podobieństwa na podstawie rzeczy widzialnych, przeto – myślę – Ten, który «wszystko mądrze uczynił», stworzył na ziemi postać wszystkich rzeczy widzialnych w ten sposób, że zawarł w nich swego rodzaju naukę i pouczenie o rzeczach niewidzialnych i niebieskich (...)”⁶⁷. *Fizjologa* można uznać za przykład zastosowania tej koncepcji. Autor przedstawił właściwości zwierząt, roślin i kamieni po to, by ujawnić ukryte w nich pouczenia moralne lub chrześcijańskie prawdy wiary. Czasami wprowadzał pewne zmiany do opowieści przyrodniczych, które ułatwiły mu ich chrześcijańską interpretację – takie jest zapewne pochodzenie wzmianki o czterdziestodniowym poście węża (rozdział 11), o potrójnym zanurzeniu się orła w źródle (rozdział 6) czy często występującego motywu trzech dni (np. rozdział 1, 4, 16).

Dwa rozdziały *Fizjologa* mają charakter apologetyczny⁶⁸. Opowieść o feniksie (rozdział 7) jest dowodem możliwości zmartwychwstania, w które nie wierzyli Żydzi oburzający się na Chrystusa: „Jeśli więc ten ptak ma moc zabić i ożywić siebie, dlaczego oburzali się nierozumni Żydzi na Pana, kiedy mówił: „Mam moc oddać moją duszę i mam moc na powrót ją odebrać”?”. Salamandra zaś, według opowieści *Fizjologa*, ma naturalną zdolność gaszenia ognia, w który wejdzie; ta jej właściwość powinna przekonać, zdaniem autora *Fizjologa*, tych, którzy powątpiewają w prawdziwość biblijnej opowieści o trzech młodzieńcach wrzuconych do pieca (rozdział 31a).

W kilku rozdziałach *Fizjologa* można doszukać się sformułowań nieortodoksyjnych. W rozdziale pierwszym autor pisze, że lew zacierający ogonem swoje ślady, by zmylić myśliwych, jest obrazem Chrystusa, który schodząc na ziemię ukrywał swoją

⁶⁶ JUSTINUS, *Dialogus cum Tryphone*, 36.

⁶⁷ ORIGENES, *Commentarium in Canticum canticorum*, 3, 12 (przekład za: ORYGENES, *Komentarz do Pieśni nad pieśniami. Homilie o Pieśni nad pieśniami*, przeł. S. Kalinkowski, Kraków 1994, 157-158).

⁶⁸ Por. F. LAUCHERT, *Geschichte des Physiologus*, dz. cyt., 46.

boskość: „Pomiędzy aniołami stał się aniołem, między archaniołami archaniołem, pomiędzy tronami tronem, pomiędzy mocami mocą, aż zszedł tutaj i wstąpił w łono świętej dziewicy Marii, aby zbawić błądzący ród ludzki.” W rozdziale dwudziestym drugim, poświęconym jednorożcowi, autor podaje przyczynę ukrywania przez Chrystusa boskości przed mocami niebieskimi, pisząc: „Nie zdołali aniołowie ani moce pokonać go, lecz zamieszkał w łonie prawdziwie czystej dziewicy Marii”. Ślady podobnych wyobrażeń można znaleźć we wczesnym gnostycyzmie. Według świadectwa Ireneusza, Szymon Mag twierdził, że on, Szymon, musiał zstąpić na ziemię z powodu złego rządzenia światem przez aniołów; zstępując zaś przemieniał swą postać upodabniając się kolejno do różnych mocy niebieskich⁶⁹. Podobny motyw występuje w innych gnostyckich koncepcjach, m. in. u Bazylidesa, a także w tekstach apokryficznych, np. w *Liście Apostołów* i we *Wniebowstąpieniu Izajasza*⁷⁰. Nie wykluczone, że głoszenie przez autora *Fizjologa* nauki o przybieraniu przez zstępującego Chrystusa postaci kolejnych mocy niebieskich, spowodowało potępienie jego tekstu przez *Decretum Gelasianum*. W dokumencie tym, który prawdopodobnie nie pochodzi wcale od papieża Gelazego (492-496), lecz został spisany na początku VI wieku, czytamy: „Liber Physiologus ab haereticis conscriptus et beati Ambrosii nomine praesignatus, apocryphus”⁷¹. Na tej podstawie niektórzy badacze sądzą, że autor *Fizjologa* należał rzeczywiście do jakiejś sekty heretyckiej. Spośród autorów XX-wiecznych tezy takiej bronił E. Peterson, który dowodził, że *Fizjolog* powstał w środowisku enkratycznym⁷².

THE ORIGINS OF THE *PHYSIOLOGUS*

Summary

The study deals with an early Christian text known as the *Physiologus*. It was written by an unknown Greek writer and contains miraculous stories about features or behaviors of animals, plants and stones together with their allegorical, Christian interpretation. It was widely read in Middle Ages and became an important source of Christian nature symbolism.

Owing to its popularity the *Physiologus* passed into great variety of textual forms. The first critical edition of the *Physiologus* was published in 1936 by F. Sbordone. The editor had studied seventy seven manuscripts and distinguished three principal versions of the *Physiologus*: 1) the oldest *Physiologus* (dated, according to Sbordone, back to the 2nd century), 2) the Byzantine recension (according to Sbordone 5th-6th century), 3) the pseudo-basilian recension (10th-11th century).

⁶⁹ IRENAEUS, *Contra haereses*, 1, 16, 2 (PG 7, 672).

⁷⁰ Dokładniejsze omówienie fragmentów pism, w których opisywane jest przybieranie przez Chrystusa postaci mocy niebieskich w drodze na ziemię przedstawił J. BARBEL, *Christos Angelos. Die Anschauung von Christos als Bote und Engel in der gelehrten und volkstümlichen Literatur des christlichen Altertums*, Bonn 1941 [Theophaneia 3] (przedruk 1964), 297-310.

⁷¹ PL 59, 163. W *Patrologii Migne'a Decretum Gelasianum* znajduje się pod tytułem *Concilium Romanum I* (PL 59, 157).

⁷² E. PETERSON, "Die Spiritualität des griechischen Physiologos", *art. cyt.*, 62-70.

The origins of the *Physiologus* remain obscure. The question of dating and attribution are still discussed. Some scholars argue that the text is to be dated back to the 2nd century. However, the first evident citation from the *Physiologus* can not be traced before the middle of the 4th century. The most wide-spread opinion is that the *Physiologus* was written in Alexandria, where Jewish and Christian allegorical exegesis flourished. There are, nevertheless, scholars, who believe it was composed in Caesarea. Speculations concerning the author of the *Physiologus* are rare; worth mentioning is therefore R. Riedinger's attribution of the *Physiologus* to Pantainos, the teacher of Clement of Alexandria.

The animal stories compiled in the *Physiologus* were mostly well known to ancient Greek and Latin writers, but the direct source of the anonymous author is unknown. The greatest resemblance can be traced between the *Physiologus* and the *Kyranides* or Timotheus of Gaza's *On animals*. It is rather unlikely that the author of the *Physiologus* derived the stories from these books.

The most characteristic feature of the *Physiologus* is allegorical interpretation of the natural world. In some chapters occur typological speculation and apologetic statements. In the *Decretum Gelasianum* the *Physiologus* was condemned as heretical. The premises on which this judgement was based remain unknown. It is noteworthy, however, that there are in the *Physiologus* several non-orthodox statements, which bear some resemblance to early Gnostic concepts.